



Sygn. akt V CSK 300/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa D.C. i J.C.
przeciwko [...] Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego we W.
z dnia 29 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa [...] /16,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu we W. do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 maja 2016 r. Sąd Okręgowy we W., rozstrzygając powództwo D.C. i J.C. przeciwko [...] Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W., zasądził na rzecz każdego z powodów kwoty po 150.000 zł z odsetkami ustawowymi, tytułem zadośćuczynienia, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 8 października 2002 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego córka powodów E.B. doznała ciężkiego urazu mózgu, znalazła się w stanie apalicznym, stwierdzono u niej głęboki stan wyłączenia świadomości. Sprawca wypadku A.L., kierujący samochodem ciężarowym marki Jelcz, został uznany za winnego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i skazany na jeden rok pozbawienia wolności. W chwili zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. E.B. od chwili zdarzenia znajduje się w stanie wegetatywnym, nie ma możliwości nawiązania z nią kontaktu, została ubezwłasnowolniona całkowicie, a przy obecnym stanie wiedzy medycznej nie jest możliwa poprawa jej stanu zdrowia. W dacie wypadku miała 34 lata, była mężatką i matką 6 - letniego syna. Pracowała jako lekarz dermatologii, uzyskując II stopień specjalizacji, rozpoczęła pisanie pracy doktorskiej. Jest jedynym dzieckiem powodów, a do chwili zdarzenia jej relacje z rodzicami były bardzo bliskie. Rodzice aktywnie ją wspierali, pomagając w opiece nad wnukiem, przygotowując obiady. Rodzina spędzała razem wszystkie święta. Powodowie wiązali z córką duże nadzieje i byli z niej bardzo dumni.

W początkowym okresie po wypadku, powodowie spędzali przy córce całe dnie, najpierw w szpitalach, a następnie w ośrodku rehabilitacyjnym. Od 2003 r. E.B. przebywa w Zakładzie Opiekuńczo - Leczniczym dla dorosłych w T. Placówka ta nie zapewnia jej pełnej opieki i wymagana jest pomoc rodziny. Powodowie odwiedzają córkę w tym ośrodku co drugi dzień, czuwając przy niej po kilka godzin. Nie mogą być obecni codziennie, gdyż jeden dzień przeznaczają na zrobienie zakupów, przygotowanie posiłków dla córki, pranie jej odzieży i pościeli. Powodowie myją córkę, przewijają, mówią do niej, dbają, by mogła słuchać muzyki.

Przygotowują w domu posiłki, które są miksowane i przechowywane w wysterylizowanych pojemnikach. Następnie karmią córkę dojelitowo, za pomocą sondy. Piorą, prasują pościel córki oraz jej bieliznę i piżamy. Powód nauczył się wykonywać masaże i sam rehabilituje córkę.

Wypadek E.B. był dla powodów ogromną tragedią, która zupełnie zmieniła ich dotychczasowe życie. Stan córki powoduje u nich cierpienie i ból. Powodowie zrezygnowali z pracy zawodowej i całkowicie poświęcili się opiece nad córką. Pochłania ich ona tak bardzo, że nie mają czasu na relaks, przestali wyjeżdżać na wakacje, odizolowali się od znajomych, nie dbają o swój stan zdrowia. Nie są w stanie zostawić córki samej na dłuższy okres czasu. Bardzo martwią się, co stanie się z nią po ich śmierci. Wszystkie święta spędzają przy jej łóżku, to córka i jej stan zdrowia jest głównym tematem ich rozmów. Powodowie stali się nerwowi, żyją w permanentnym stresie. Oboje stracili na wadze, mają problemy ze snem, zredukowane zażywaniem środków nasennych. Powódka dodatkowo zaczęła zażywać środki psychotropowe.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługuje na uwzględnienie na podstawie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c., przy przyjęciu, że odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku wynika z art. 822 § 4 w zw. z art. 436 § 2 i 415 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2016 r., poz. 2060, z późn. zm. - dalej: „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”). Przyjął, że wypadek spowodowany przez A.L., za który odpowiedzialność ponosi pozwany, wyrządził szkodę E.B., ale jednocześnie naruszył dobra osobiste jej rodziców. Stanął na stanowisku, że powodowie na skutek ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ich córki, znajdującej się w stanie wegetatywnym, zostali bezpośrednio poszkodowani, doszło bowiem do poważnego naruszenia, a niemal zerwania więzi z ich córką.

Określając wysokość zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy uznał, że kwotą adekwatną do rozmiaru doznanej przez każdego z powodów krzywdy będzie 150.000 zł. Miał na względzie bliskość relacji między powodami a ich

jedyną córką, która na skutek wypadku została bezpowrotnie utracona. Podkreślił, że o miłości powodów do córki świadczy poświęcenie, jakie okazują jej po wypadku, troszcząc się o nią w sposób, w jaki jest w stanie otoczyć opieką chorego jedynie kochający członek rodziny. Wskazał, że powodowie całe swoje życie podporządkowali potrzebom córki, a opieki takiej nie jest w stanie zapewnić ani jej mąż ani zakład opiekuńczy. Nieustannie od czternastu lat widzą swoją jedyną córkę w stanie wegetatywnym, patrząc na jej cierpienie, czując ból i lęk o jej stan zdrowia. Zdaniem Sądu Okręgowego krzywda powodów jest większa niż ta, która występuje po nagłej śmierci w wypadku osoby bliskiej. Przeżywanie przez wiele lat cierpienia najbliższego członka rodziny, będącego w stanie wegetatywnym, przy świadomości nieodwracalności takiego stanu, jest znacznie bardziej dolegliwe niż doświadczenie zgonu chorego.

Sąd Apelacyjny we W., orzekając na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

Nie odnosząc się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji i nie czyniąc własnych ustaleń faktycznych, Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny tego Sądu, jakoby powodom przysługiwało roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia ich dóbr osobistych. Miał na względzie, że kodeks cywilny formułuje konkretne postaci roszczeń przysługujących osobom bliskim poszkodowanego w związku z jego śmiercią, przy czym w 2008 r. katalog roszczeń został powiększony o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c.). Stał na stanowisku, że zasądzanie zadośćuczynień na rzecz osób najbliższych za śmierć poszkodowanego, na podstawie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. w oparciu o konstrukcję naruszenia dóbr osobistych - zerwania więzi rodzinnych - wykształciło się już na gruncie obowiązującego art. 446 § 4 k.c. i miało na celu kompensację krzywdy poniesionej wskutek zdarzeń szkodzących, mających miejsce jeszcze przed wejściem w życie tego przepisu. Stwierdził, że taka praktyka miała uzasadnienie w zasadach współżycia społecznego, skoro godziłoby w elementarne poczucie sprawiedliwości różnicowanie w analogicznych stanach faktycznych sytuacji osób pokrzywdzonych i oddalanie powództw o zadośćuczynienie tylko na tej podstawie, że w dacie zdarzenia brak było przepisu, który obecnie jest podstawą takiego roszczenia.

Sąd Apelacyjny przyjął, że w polskim prawie cywilnym brak jest generalnej normy chroniącej interesy osób pośrednio poszkodowanych naruszone wskutek zdarzenia szkodzącego, a powodów, przeciwko którym nie było bezpośrednio skierowane zdarzenie sprawcze, należy kwalifikować jako pośrednio poszkodowanych. Stał na stanowisku, że art. 446 k.c. zawiera wyczerpujący katalog środków przysługujących osobom trzecim w związku ze zdarzeniem szkodzącym i aktualizujących się wyłącznie w przypadku śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Sięganie natomiast w takich sytuacjach do mechanizmów ochrony dóbr osobistych stwarza ryzyko sztucznego poszerzenia ich katalogu i powstanie zamętu w przyjmowaniu kryteriów decydujących o intensywności naruszania tych dóbr uzasadniających majątkową kompensatę. W konsekwencji przyjął, że koncepcja rozciągnięcia odpowiedzialności odszkodowawczej względem osób najbliższych poszkodowanego oparta na naruszeniu ich dóbr osobistych może być rozpatrywana jedynie *de lege ferenda*.

W skardze kasacyjnej powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji pozwanego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Zarzucili naruszenie art. 23 k.c., 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i w zw. z art. 361 § 1 k.c. oraz § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 2000 r., Nr 26, poz. 310, ze zm.) poprzez bezzasadne przyjęcie, że powodowie, jako osoby pośrednio poszkodowane, nie są legitymowane do domagania się zadośćuczynienia w związku z naruszeniem ich dobra osobistego w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego oraz prawa do nawiązania trwałej, typowej więzi rodzinnej z niepełnosprawną córką poszkodowaną w wypadku komunikacyjnym oraz nieuzasadnione przyjęcie, że niemożność nawiązania trwałej, typowej więzi rodzinnej między powodami a ich córką znajdującą się w stanie wegetatywnym nie zasługuje na ochronę prawną, jako dobro osobiste, a jedynie trwałe zerwanie więzi rodzinnych

występujące wskutek śmierci osoby najbliższej daje podstawę do skutecznego formułowania roszczeń o zapłatę zadośćuczynienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie objęte podstawami skargi kasacyjnej zostało rozstrzygnięte w trzech uchwałach składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2018 r. (III CZP 36/17, III CZP 60/17 i III CZP 69/17, Biuletyn SN Izba Cywilna 2018, nr 4, str. 3-5), w których przyjęto, że sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. W uchwałach tych Sąd Najwyższy podtrzymał dotychczasowy dorobek orzecznictwa Sądu Najwyższego, przyjmując, że więź rodzinna, nierozzerwalnie związana z naturą człowieka i kształtująca jego tożsamość, stanowi wartość podlegającą ochronie prawnej na podstawie przepisów o dobrach osobistych. Przychylił się również do stanowiska zaprezentowanego w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że ochrona ta przysługuje nie tylko w razie zerwania więzi przez śmierć, ale także w razie faktycznej niemożności jej nawiązania i utrzymywania kontaktu właściwego dla danego rodzaju stosunków, z powodu ciężkiego i głębokiego upośledzenia funkcji życiowych poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15, OSNC 2017, nr 5, poz. 60 i z dnia 10 lutego 2017 r., V CSK 291/16, nie publ.).

Zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie wielokrotnie stwierdzano, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste, rozumiane jako pewne wartości niematerialne, związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Nie można podzielić stanowiska Sądu Apelacyjnego, jakoby sądy swoją działalnością orzeczniczą nie powinny poszerzać katalogu dóbr osobistych, byłby to bowiem zabieg „sztuczny”. Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty i powiększa się w miarę rozwoju stosunków społecznych i reakcji na zmieniające się postrzeganie różnych wartości. W konsekwencji, niemożliwe do ujęcia w ściśle zakreślone ramy ogólne pojęcie dobra osobistego sprawia,

że wyodrębnienie konkretnego dobra osobistego następuje właśnie w praktyce orzeczniczej, w której sądy nie tworzą nowych dóbr osobistych, lecz stwierdzają, mając na względzie panujące w społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe, że w danym czasie istniały one w porządku prawnym. Dobru osobistemu w postaci więzi rodzinnych sądy przyznawały ochronę jeszcze przed wprowadzeniem art. 446 § 4 k.c., a ewolucja stanowiska ustawodawcy nastąpiła między innymi pod wpływem judykatury (por. wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2005 r., I ACa 554/05, Palestra 2006 r., nr 9-10, poz. 308 i z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07, POSAG 2008, nr 1, poz. 55).

Nie przekonuje stanowisko Sądu Apelacyjnego, sprzeciwiające się zaliczeniu więzi rodzinnych między rodzicami i dziećmi do katalogu dóbr osobistych. Jest to więź niezwykle cenna, wiążąca się ze szczególnym stosunkiem emocjonalnym i psychicznym, przechodząca w coraz to nowe jakości, wraz z rozwojem dziecka i jego dorastaniem. Decyzje związane z założeniem rodziny i posiadaniem potomstwa stanowią jedną z najbardziej doniosłych przejawów samorealizacji istoty ludzkiej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że więź rodzinna łącząca najbliższych członków rodziny (prawo do niezakłóconego życia rodzinnego), stanowiąca fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny chronionej na poziomie konstytucyjnym (art. 18 i 71 Konstytucji), stanowi dobro osobiste. Uznano, że różnice w określeniu tego dobra osobistego mają charakter pozorny, a jednocześnie przyjmuje się, że jego elementami konstrukcyjnymi jest istnienie więzi rodzinnych i emocjonalnych (por. postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014, nr 12, poz. 124).

Sąd Najwyższy stanął również na stanowisku, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. (po jego wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r.) w związku z art. 24 § 1 k.c., zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r., czyli przed wprowadzeniem do systemu prawnego art. 446 § 4 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). W konsekwencji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego sens wprowadzenia do kodeksu cywilnego art.

446 § 4 k.c., przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę powstałą wskutek śmierci osoby bliskiej, wyjaśniono ułatwieniem dla ograniczonego kręgu poszkodowanych dochodzenia roszczeń w szczególnych sytuacjach (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011, nr 2, poz. 42, z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012 r., nr 1, poz. 10, z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 45, z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 84, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, nie publ., z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 91, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44, z dnia 25 maja 2011r., II CSK 537/10, nie publ., z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ., z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, „Izba Cywilna” 2013 r., nr 6, s. 37, z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, nie publ., i z dnia 13 maja 2015 r., III CSK 286/14, Biul. SN 2015/9/9).

Regulacja art. 446 § 4 k.c. nie stanowi natomiast *lex specialis* w stosunku do art. 448 k.c. i nie można z niej *a contrario* wyprowadzać wniosku co do ogólnej podstawy odpowiedzialności. Między normami prawnymi wynikającymi z art. 448 k.c. i 446 § 4 k.c. występuje zbieg roszczeń, tyle że dochodząc zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c., powód musi jedynie udowodnić istnienie więzi uczuciowej łączącej go ze zmarłym, natomiast korzystając z roszczenia z art. 448 k.c. musi ponadto dowieść istnienia dobra osobistego (więzi rodzinnej). W konsekwencji nie ma podstaw do podzielenia stanowiska Sądu Apelacyjnego, że ustawodawca przyznając jedynie prawo do zadośćuczynienia w sytuacji, gdy poszkodowany utracił życie, automatycznie przesądził, że w innych sytuacjach, w tym ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała osoby bliskiej, zadośćuczynienie nie przysługuje.

Roszczenia przyznane w art. 446 k.c. przysługują jedynie w razie śmierci poszkodowanego, wynikającej ze zdarzenia, z którym związana jest odpowiedzialność deliktowa oparta nie tylko na zasadzie winy. Ochrona z tytułu dóbr osobistych przysługuje natomiast niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach i art. 446 § 4 k.c. nie pozbawia możliwości dochodzenia roszczeń w oparciu o art. 23 i 24 oraz 448 k.c. Ochrona na tej podstawie prawnej

może być jednak udzielona jedynie w razie ustalenia, że doszło do naruszenia dobra osobistego, osoba dotknięta naruszeniem doznała krzywdy i istnieją podstawy do przyznania jej zadośćuczynienia. Ponadto, ochrona ta jest uruchamiana jedynie w przypadku, gdy krzywda została wyrządzona wskutek bezprawnej ingerencji w sferę chronionego prawnie dobra, przez osobę trzecią - sprawcę czynu niedozwolonego, z jego winy.

Nie każde więzi rodzinne będą mogły być uznane za dobro osobiste i objęte ochroną prawną skuteczną *erga omnes*, przewidzianą dla tych dóbr. Postulat racjonalizacji przyznawania ochrony przemawia za akceptacją stanowiska, że więzi te muszą przybierać postać rzeczywistych, silnych, trwałych więzi emocjonalnych, których istnienie przejawia się na zewnątrz w taki sposób, że możliwa jest obiektywna weryfikacja ich istnienia i nie mogą być utożsamiane jedynie z uczuciem przywiązania do innej osoby. Wymaga to zatem od podmiotów dochodzących ochrony szkód niemajątkowych, wynikłych z naruszeń dóbr osobistych, wykazania, że przedmiotem naruszenia była wartość ściśle z nimi związana.

Doprowadzenie czynem niedozwolonym do ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu dziecka, którego efektem jest niemożność nawiązania z nim więzi rodzinnej, stanowi naruszenie dóbr osobistych rodziców. Z aksjologicznego punktu widzenia brak podstaw do czynienia dyferencjacji między zerwaniem więzi rodzinnej wskutek śmierci, a niemożnością jej nawiązania z uwagi na ciężki i trwały uszczerbek na zdrowiu, w każdym z tych przypadków dochodzi bowiem do naruszenia dobra osobistego, choć z różną intensywnością.

Roszczenie z art. 448 k.c., w sytuacji gdy nie doszło do śmierci poszkodowanego, będzie jednak przysługiwać jedynie w okolicznościach wyjątkowych, w których dochodzi do faktycznej niemożności nawiązania i utrzymywania kontaktu właściwego dla więzi łączącej dzieci i rodziców, z powodu ciężkiego, głębokiego i nieodwracalnego upośledzenia funkcji życiowych dziecka. W przypadku przebywania osoby najbliższej w trwałym stanie wegetatywnym utrzymanie więzi rodzinnej nie jest w zdecydowanej większości sfer odpowiadających za jakość tej więzi, obiektywnie możliwe, a jej utrzymywanie ma miejsce jedynie

w ograniczonej postaci, mogącej być w istocie źródłem dodatkowych, wieloletnich cierpień osób najbliższych. W konsekwencji, jest to stan powodujący skutki zbliżone do biologicznej śmierci i porównywalny z zerwaniem więzi z osobą bliską, która straciła życie. Uznanie, że naruszenie dobra osobistego może polegać jedynie na jego definitywnym zerwaniu z powodu śmierci jednej z osób połączonej więzami rodzinnymi, nie uwzględnia bogactwa i złożoności czynników tworzących tą więź, których nie można wyłącznie identyfikować z fizycznym istnieniem tych osób.

Nie można również zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że na przeszkodzie udzieleniu powodom ochrony stoi okoliczność, że są oni jedynie pośrednio poszkodowani. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie traktuje bowiem krzywdę doznaną przez bliskich, jako niezależną, stanowiącą naruszenie ich własnej sfery niemajątkowej, a nie pośrednią, mającą być refleksem krzywdy doznanej przez ofiarę wypadku. W razie śmierci osoby bliskiej krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to zerwanie szczególnie bliskiej więzi rodzinnej. W konsekwencji powód dochodzący zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jest bezpośrednio poszkodowany, wyrządzona mu bowiem została samoistna krzywda (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, z dnia 12 grudnia 2013 r., III CZP 74/13, OSNC 2014 r., nr 9, poz. 88, z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 103/16, OSNC 2018, nr 1, poz. 4, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2013 r., III CZP 2/14 i z dnia 29 listopada 2017 r., II CSK 137/17, nie publ.). Analogicznie w przypadku ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu doznanego przez osobę najbliższą, krzywdą wyrządzoną dziecku będzie utrata zdrowia, natomiast dla rodziców jest to niemożność nawiązania więzi rodzinnej ze swoim dzieckiem.

Nie budzi również wątpliwości, że odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela jest wyznaczona zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy szkody, a zadośćuczynienie za krzywdę osoby wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. nie zostało wyłączone z zakresu

ochrony ubezpieczeniowej przewidzianej w art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, i z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014r., III CZP 2/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09). Brak jakichkolwiek argumentów pozwalających na różnicowanie zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela ze względu na to, czy poszkodowany zmarł, czy też doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia z dnia 27 marca 2018 r. (III CZP 36/17 i III CZP 69/17).

Sąd Apelacyjny nie odniósł się w motywach wyroku do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia ustalonej przez Sąd Okręgowy i nie poczynił własnych ustaleń faktycznych. Uniemożliwia to przychylenie się przez Sąd Najwyższy do wniosku skarżących o wydanie orzeczenia co do istoty sprawy. Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest bowiem związany podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia i nie ma możliwości czynienia własnych ustaleń faktycznych (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

jw

ał